

TYGODNIK TYLKO W PRENUMERACIE

# Biznes w czasie kryzysu

OKIEM PRAKTYKA

## Obwieszczenie o złożeniu wniosku upadłościowego przez wierzyciela niezgodne z przepisami

Zdarza się, że wierzyciel składając wniosek upadłościowy pragnie wymusić na dłużniku zapłatę zaległej faktury w zamian za cofnięcie wniosku, wykorzystując to rozwiązanie jako tańszą formę egzekucji. Jeśli taka informacja przedostanie się na rynek, może spowodować nieodwracalne szkody w działalności przedsiębiorcy.

Obszerna nowelizacja prawa upadłościowego, która weszła w życie 1 grudnia 2021 r. nie dotyczyła tylko i wyłącznie przemodelowania „papierowych” postępowań upadłościowych na postępowania prowadzone w systemie teleinformatycznym, czyli Krajowym Rejestrze Zadłużonych. Zmieniono bowiem także wiele innych przepisów, których potrzeba wynikała z przyczyn niezależnych od elektronicznej postępowania upadłościowych i restrukturyzacyjnych.

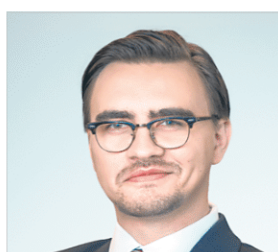
### Podnoszenie standardów bezpieczeństwa

Jedną z takich zmian kładzie nacisk na zwiększenie bezpieczeństwa obrotu oraz jawność postępowania upadłościowych poprzez rozszerzenie obowiązku obwieszczenia o istotnych rozstrzygnięciach i zdarzeniach związanych z tymi postępowaniami. Chodzi o konieczność obwieszczenia o samym fakcie złożenia wniosku upadłościowego przez dłużnika. Przed wejściem w życie wspomnianej nowelizacji kontrahenci dłużnika dowiadywali się o fakcie złożenia przez niego wniosku o ogłoszenie upadłości, jeśli do ogłoszenia upadłości już doszło, ewentualnie nieco wcześniej – w przypadku, w którym sąd ustanowił tymczasowego nadzorcę sądowego. Co więcej, obwieszczenia publikowane były w Monitorze Sądowym i Gospodarczym co, z uwagi na panującą wówczas ograniczenia techniczne w wyszukiwaniu informacji znajdujących się w tym publikatorze, powodowało że wierzyciele w praktyce dowiadywali się o bankructwie swojego dłużnika dopiero po otrzymaniu zawiadomienia od syndyka.

Ustawodawca doszedł jednak do wniosku, że już sam fakt złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości może mieć istotne znaczenie dla bezpieczeństwa obrotu, jeśli wniosek taki składa sam dłużnik. Jak wskazano w uzasadnieniu do projektu ustawy nowelizującej, złożenie wniosku przez dłużnika oznacza, że on sam uważa siebie za niewypłacalnego, co z oczywistych przyczyn ma istotne znaczenie dla jego kontrahentów. Uznano również, że obwieszczenie powinno być także rozstrzygnięciem decydującym o dalszych losach takiego wniosku, a więc nie tylko o ogłoszeniu upadłości, ale też o prawomocnym zarządzeniu o zwrocie wniosku, jego odrzuceniu, oddaleniu albo umo-



BARTOSZ SIERAKOWSKI



MATEUSZ WABERSKI

wienia postępowania w przedmiocie rozpoznania tego wniosku.

Należy też dodać, że po 1 grudnia 2021 r. obwieszczenia publikowane są w Krajowym Rejestrze Zadłużonych, a więc praktycznie na bieżąco. Dzięki nowelizacji wyeliminowano żmudną „papierową” ścieżkę, która od momentu zarządzenia o dokonaniu obwieszczenia przez sąd do doręczenia treści obwieszczenia do biura Monitora Sądowego i Gospodarczego i następnie jego publikacji potrafiła zająć kilka tygodni.

### Nowe zasady dotyczące obowiązku obwieszczenia

Zmianę w zakresie obowiązku obwieszczenia już o samym fakcie złożenia wniosku upadłościowego przez dłużnika należy ocenić jak najbardziej pozytywnie, tak samo jak elektroniczną procedurę dokonywania tych obwieszczeń, która obecnie jest nieporównywalnie szybsza. Dzięki temu kontrahenci mogą zrezygnować z wejścia z przyszłym upadłym w relacje gospodarcze, z których tenże najprawdopodobniej nie byłby w stanie się wywiązać.

Podkreślenia wymaga jednak, że wspomniane wyżej pozytywne aspekty występują w sytuacji, w której wniosek o ogłoszenie upadłości składa sam dłużnik. W praktyce zdarza się jednak (i nie są to odosobnione przypadki), że sądy dokonują obwieszczenia o złożeniu wniosku upadłościowego przez wierzyciela, mimo że jest to działanie niezgodne z przepisami. Oczywiście, aby wychylić takie przypadki musimy znać sytuację dłużnika i pozyskać od niego informację, że jednak to nie on jest autorem wniosku upadłościowego. Wynika to z faktu, że segment, w którym publikowane są zarządzenia o wpisaniu do repertorium wniosku o ogłoszenie upadłości nazwany jest „Wniosek o ogłoszenie upadłości złożony przez dłużnika”. A zatem w każdym przypadku, w którym dokonywane jest obwieszczenie o złożeniu wniosku upa-

łościowego system informuje nas, że wniosek ten został złożony właśnie przez dłużnika. Dopiero po kliknięciu w treść obwieszczenia możemy dowiedzieć się, że sąd zarządził o wpisaniu do repertorium wniosku upadłościowego złożonego przez wierzyciela.

### Dobre i złe strony

Na powyższą kwestię można spojrzeć z dwóch perspektyw. Można bowiem powiedzieć, że informacja o złożeniu wniosku upadłościowego przez wierzyciela niewypłacalnego dłużnika jest dla bezpieczeństwa obrotu równie istotna, jak ta, że wniosek taki złożył sam dłużnik. Wynika to z faktu, że dłużnicy często starają się maksymalnie odsunąć od siebie świadomość, że stali się niewypłacalni i z podjęciem decyzji o złożeniu takiego wniosku zwlekają, bądź nie robią tego wcale. Często próbują też ratować swoje przedsiębiorstwo na własną rękę, co zazwyczaj kończy się niepowodzeniem. Kontrahenci, którzy wejdą w relacje gospodarcze z podmiotem wykazującym symptomy niewypłacalności zazwyczaj na sytuacji tej stracą.

Powyższy wniosek pozostaje słuszny oczywiście wtedy, kiedy dłużnik rzeczywiście jest podmiotem niewypłacalnym.

Należy jednak pamiętać, że podmiotem najbardziej zorientowanym co do swojej rzeczywistej kondycji finansowej pozostaje dłużnik, a nie wierzyciel, który nie ma dostępu do ksiąg rachunkowych dłużnika, danych na temat jego majątku, wiekowania zobowiązań i ich wielkości etc. Ponadto, o ile wniosek upadłościowy dłużnika nie budzi większych kontrowersji, to w przypadku złożenia takiego wniosku przez wierzyciela sprawa staje się zazwyczaj niezwykle sporna i dłużnik stara się taki wniosek zwalczać, często nie bez racji wykazując, że nie jest podmiotem niewypłacalnym albo, że wnioskodawca wcale nie ma legitymacji do wystąpienia z takim wnioskiem (a

zatem nie jest wierzycielem) albo jego wierzycielnością ma charakter sporny. Zdarzają się też w praktyce tzw. wnioski windykacyjne, kiedy to wierzyciel składając wniosek pragnie wymusić na dłużniku zapłatę zaległej faktury w zamian za cofnięcie wniosku, wykorzystując to rozwiązanie jako tańszą formę egzekucji.

### Odpowiedzialność odszkodowawcza

Nie należy chyba tłumaczyć, jakie szkody dla działalności przedsiębiorcy może wyrządzić przedostanie się na rynek informacji o złożeniu wobec niego wniosku upadłościowego, mimo że realnie nie występują przesłanki ogłoszenia jego upadłości (zwłaszcza jeśli kontrahent takiego podmiotu ograniczy się do zapoznania z nazwą segmentu, w którym obwieszczenie to jest dokonywane i przyjmie, że jest to wniosek upadłościowy złożony „przez dłużnika”).

Prawo upadłościowe przewiduje pewne rozwiązania, które mają na celu zapobieganie składaniu wniosków upadłościowych w złej wierze, a więc w sytuacji, w której wnioskodawca wie albo z łatwością mógł się dowiedzieć, że wobec dłużnika nie zachodzą przesłanki do ogłoszenia upadłości. Wnioskodawca ponosi wówczas koszty postępowania i może zostać zobowiązany przez sąd do złożenia publicznego oświadczenia, w którym wskaże, że wniosek został złożony bezpodstawnie. Dłużnik ma też w tym przypadku otwartą drogę do żądania naprawienia szkody wywołanej złożeniem wniosku w złej wierze.

W omawianym przypadku, tzn. kiedy dokonano obwieszczenia o złożeniu wniosku przez wierzyciela niezgodnie z przepisami, a wniosek ten okazał się bezpodstawnym, należałoby również zastanowić się nad solidarną odpowiedzialnością Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez działanie niezgodne z prawem. Nie ma bowiem wątpliwości, że skoro sam fakt złożenia wniosku w złej wierze powodować może odpowiedzialność odszkodowawczą, to niezgodne z przepisami obwieszczenie o złożeniu takiego wniosku może tę szkodę tylko potęgować. /©

Bartosz Sierakowski, radca prawny, doradca restrukturyzacyjny  
Zimmerman Sierakowski i Partnerzy  
Mateusz Waberski, adwokat  
Zimmerman Sierakowski i Partnerzy